

# GŁOS WĄBRZEŃSKI

**Przedpłata:** w kwart. miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wzbranianiu przedpłat, odcinanie pracy, przerwanie harmonogramu, otrzymujący nie ma prawa żądać posztami nowych dostawek gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia, odbiera się odpowiednio.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza min. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym oglądaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Poniedziałek Hermenegilda król m.  
Wtorek Walerjana i Justyna m.  
Środa Anastazego m.

Dzisiaj	wschód słońca	5,03	zachód	18,34
Jutro	"	5,01	"	18,36
Pojut.	"	5,59	"	18,37

Nr. 44

Wąbrzeźno, wtorek 14 kwietnia 1931 r.

Rok X

## Krwawa swastyka.

Hitlerowcy gdańscy napadli na marynarza polskiego, pozostawionego na straży statku naszego, będącego w remoncie w stoczni „Schi-chau” w Gdańsku, pobili go do utraty przytomności i na piersiach jego wycięli nożem znak „Hackenkreuz”, po polsku swastyką zwany. Takież znaki wycięto lub wypalono na wszystkich zdeponowanych sprzętach ubogiej izdebki, w której mieszkał polski marynarz.

Barbarzyński ten czyn nie powinien ujść Gdańszczanom bezkarnie. Podobno Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej zapowiedział cofnięcie wszystkich zamówień Rządu Polskiego w stoczni gdańskiej w razie nieuzyskania od Senatu gdańskiego pełnej satysfakcji za tę zbrodnię hakatystycznych bojówkarzy.

Krwawy znak na piersiach marynarza polskiego, wycięty nożem hitlerowskich oprawców, posiada głęboką wymowę dla charakterystyki współczesnej psychiki niemieckiej.

„Hackenkreuz” czyli swastyka jest, jak wiadomo „znakiem herbowym”, którym pieczętują się narodowi socjaliści niemieccy. Przecistawiają go oni znakowi krzyża chrześcijańskiego.

Narodowcy niemieccy od dawna już głoszą, że chrystyanizm jest religią „narzuconą ludom aryjskim przez... żydów” celem łatwiejszego ich opanowania, — i jako „czyści indo-germanowie” wyparli się wiary w Chrystusa, powracając do kultu pogańskich bóstw germańskich, — Wotana Thora i innych bóstw krwawych, okrutnych i mściwych, którym niegdyś dzicy przodkowie dzisiejszych hitlerowców składali krwawe z jeńców wojennych ofiary.

Wycinając swój krwawy znak na piersiach marynarza polskiego, hitlerowcy pragnęli „zamianifestować” wobec całej Europy i świata całego, że napad nie był dziełem przypadku lub działania jakichś sił nieznanych. Przeciwnie, — chodziło im najwidoczniej o to, by świat cały dowiedział się, do czego zdolni są narodowcy niemieccy, którzy po wyborach ostatnich do parlamentu Rzeszy uzyskali miliony głosów wyborców i którzy mają nadzieję przy wyborach przyszłych uzyskać większość i w drodze „najzupełniej legalnej” osiągnąć władzę w państwie.

Swym barbarzyńskim czynem hitlerowcy „manifestują” iż powracają w pełni do wojennej psychiki niemieckiej, która się streszcza w krótkim zdaniu: „Wobec nieprzyjaciela wszystko wolno”.

Dwanaście lat, jakie upłynęły od czasu ukończenia Wielkiej Wojny, przekonały Niemców, jak zuchwale drzwi można z t. zw. Europy, a także z Ameryki, — jak krótkotrwałe i bezradne jest oburzenie t. zw. świata cywilizowanego.

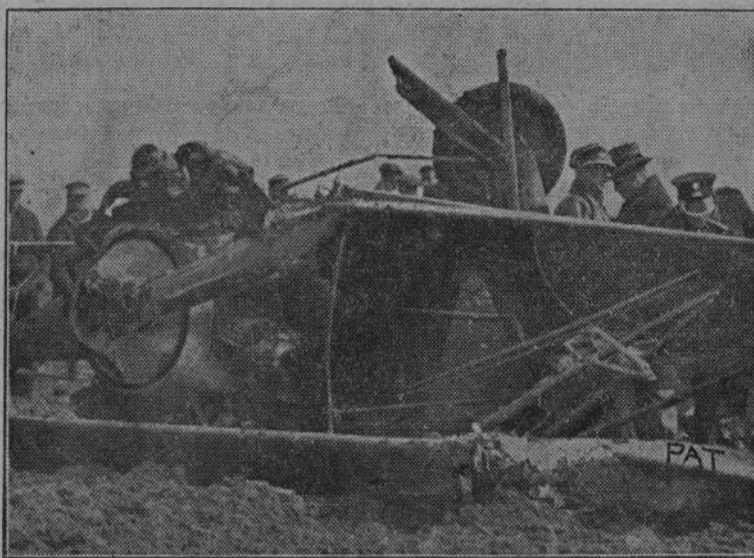
Przysłowie rosyjskie głosi, że „na zwycięzców sądu niema”. Niemcy demonstrują postępowaniem swoim, że i na zwyciężonych niema sądu, o ile są nimi Niemcy.

Krwawy znak, wycięty nożem hitlerowskiego oprawcy na piersiach polskiego marynarza jest zuchwałym wyzwaniem, rzuconem nie tylko Polsce, ale i całemu światu chrześcijańskiemu i etyce świata cywilizowanego na podłożu chrześcijańskim wyrosłej.

Upojeni widokami „Anschlusu” z Austrią, perspektywą pomnożenia swego terytorjum i liczby ludności, — Niemcy zdejmują maskę, czynem swoim w Gdańsku zapowiadając, że gotowi są znowu nożem oprawców krajać żywe ciało Europy, jak krajali je na piersiach marynarza polskiego.

Krwawa swastyka, wycięta na piersiach marynarza polskiego, powinna być ostrzeżeniem dla wszystkich, co mają oczy ku patrzaniu. Asper.

## KAPOTAŻ SAMOLOTU.



Porucznik pilot Józef Orłowski, przydzielony do Instytutu Badań Technicznych Lotnictwa, oblatywał nowozbudowany samolot „Awia”. Po starcie i wykonaniu przepisowego lotu, znajdując się nad Czerniakowem, na skutek wady silnika pilot został zmuszony do lądowania na błotnistym terenie. Samolot po grząskiej ziemi nie mógł rolować, ugrzązł i skapotował. Pilot został ranny, a samolot roztrzaskał się. Przejeżdżający szosą samochód prywatny odwiózł pilota do szpitala. Stan zdrowia por. Orłowskiego nie budzi żadnych obaw. Na zdjęciu strzaskany samolot oraz przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, które wszczęły dochodzenie w celu stwierdzenia przyczyny przymusowego lądowania.

## Nowe etapy walki z katolicyzmem na Litwie.

Do walki z katolicyzmem szowiniści rządowi „tautininkai”, widząc całkowitą bezpłodność dotychczasowych swoich wysiłków, próbują powoływać coraz inne, nowe czynniki. Ostatnio naprzykład umożliwiono miejscowym „wolnomyślicielom” wydawanie własnego organu „Vaga”, byle uzyskać jeszcze jedną placówkę walki z Kościołem. Jednocześnie zbiera się wśród profesorów uniwersytetu kowieńskiego podpisy na memoriale do rządu z żądaniem zerwania konkordatu. — Żydom, zamieszkującym Litwę, tłumaczy się, iż źródłem wszelkiego antysemityzmu jest... Akcja katolicka.

Oficjalny organ rządu „Lietuvas Aidas” wystę-

puje z serją artykułów, podpisanych przez K. Mariusa, w których przy pomocy cytata z prasy zagranicznej, opatrywanych licznymi znakami zapytania, stara się przekonać czytelników o słuszności postępowania rządu. Dla zadokumentowania zapewne tej słuszności rozpoczęły się procesy przeciw kapłanom za treść wygłaszanych przez nich kazań, chociaż sprawy te podlegają winny jurysdykcji kościelnej. Rozwiązano wreszcie ostatnią grupę katolickich harcerzy przy uniwersytecie kowieńskim.

Wszystko to dzieje się pod osłoną zarzutu szpiegostwa i zdrady państwa. (KAP.)

— o —

## Zniżka płac pracowników państwowych.

Prezydium Rady Ministrów komunikuje: Według zestawień kas. obrotów za rok budż. 1930/31 zamknięty został ogólną kwotą dochodów 2,748 milionów złotych; wydatków — 2,801 milionów złotych. Deficyt budżetowy za rok 1930/31 wynosi zatem 53 miliony złotych. Deficyt ten pokryty został z nadwyżek budżetowych, ściągniętych w latach ubiegłych.

Ze względu na to, iż w okresie najbliższym wzrost dochodów nie jest przewidywany, dalsze zaś wyczerpywanie zapasów kasowych Skarbu Państwa mogłoby zagrozić faktycznej równowadze budżetowej. — Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia r. b. uchwaliła na wniosek ministra Skarbu skorzystać z uprawnień artykułu 4 ustawy skarbowej na rok 1931/32 i cofnąć aż do odwołania 15-proc. dodatek do uposażeń zasadniczych, pobieranych przez wszystkich funkcjonariuszów państwowych i osoby, korzystające z zapotrzeń.

Oszczędność miesięczna Skarbu Państwa z tego tytułu wyniesie 11,8 milionów złotych. Ponadto oszczędności, osiągnięte przez cofnięcie 15-procentowego dodatku w przedsiębiorstwach i monopolach, pozwolą na urealnienie budżet-

tów tychże przedsiębiorstw i monopolu oraz na podniesienie ich wpał do Skarbu Państwa.

Spadek wpływów skarbowych, będących wynikiem zmniejszenia rentowności warsztatów wytwórczych, w szczególności zaś wytwórczości rolnej — wraz ze wzrastającą na skutek ogólnego kryzysu wysokością świadczeń Państwa na rzecz bezrobotnych — stwarzają konieczność przystosowania plac funkcjonariuszów państwowych do ogólnych pogorszonych warunków gospodarczych, tembardziej, że w ciągu ostatnich dwóch lat wynikający ze spadku cen spadek opłacalności warsztatów wytwórczych — stawał w porównaniu z innymi w położeniu względnie korzystnym pracowników, posiadających stałe zatrudnienie i stałą wysokość plac.

Uważając, iż sprawna i sumienna praca funkcjonariuszów państwowych powinna być dobrze wynagradzana — Rząd nie uciekłby się do mechanicznej redukcji plac, gdyby nie to, iż wzgląd na konieczność utrzymania zdrowych podstaw gospodarki narodowej i państwowej musi być stawiany wyżej, niż zrozumiała troska Rządu o dobrobyt funkcjonariuszy państwowych.

— o —

## CZY KORFANTY WYCOFA SIĘ Z ŻYCIA POLITYCZNEGO?

Katowice, 11. 4. Korfantowa „Polonia” zaprzecza dziś obiegającym prasę pogłoskom o zmianie stosunku śląskiej chadecji względnie jej czołowego przedstawiciela w odniesieniu do tutejszego wojewody w związku ze zbliżającym się świętem 3.

maja. Zapewnienie to nie przeczy jednakże wieściom, iż poseł Korfanty zamierza wycofać się z czynnego życia politycznego oraz, że partja jego życzliwie ustosunkowała się do zabiegów biskupa śląskiego ks. Adamskiego o pacyfikację stosunków politycznych na tutejszym terenie.

— o: g: o —

## POTWORNA ZBRODNIĄ.



Terenem wyrafinowanego morderstwa był sklep spożywczy przy ul. Marji Kazimierzy 1/3 w Warszawie na Marymoncie. Wieczorem, po zamknięciu sklepu, 4-ch drabów siłą wdarło się do środka i znęcając się nad właścicielami sklepu, małżonkami Zajączkowskimi, związali ich, poczem przystąpili do rabowania gotówki i rzeczy wartościowych, następnie niespostrzeżeni przez nikogo opuścili miejsce zbrodni. Zajączkowski na skutek odniesionych ran zmarł przed przybyciem pogotowia. Ilustracja nasza wyobraża domek, w którym dokonano potwornej zbrodni.

## Samobójstwa w świetle statystyki.

Zjawisko samobójstw stało się dziś zjawiskiem powszechnym, obejmującym wszystkie ludy i kraje. Poza nielicznymi naogół wyjątkami nie jest to zjawisko o charakterze epidemicznym, związane jest natomiast dość silnie z warunkami geograficzno-klimatycznymi i wyznaniowymi. Statystyki, przeprowadzone nie całymi krajami, lecz drobnymi ich prowincjami, wykazują słuszność tego twierdzenia. Jeśli brać pod uwagę wyznanie, największą ilość samobójstw skonstatować można u protestantów, zwłaszcza reformowanych i kalwinistów, najmniej zaś u katolików. Oczywiście, wielką rolę grają tu czynniki lokalne, jak wpływy socjalizmu, wrodzony konserwatyzm, biorąc jednak pod uwagę n. p. statystykę krajów niemieckich, spostrzeżemy, iż w okęgach o ludności przeważnie katolickiej ilość samobójstw wynosi 1,25 — 0,77 na 10 tysięcy ludności, przy ludności mieszanej, 2,19 do 1,30, a przy ludności wyłącznie protestanckiej 2,43!

To samo zaobserwować można w Holandji przy zestawieniu północnych prowincji protestanckich z katolickimi prowincjami Brabantu i Limburga, w Szwajcarii i t. d.

W Europie największą ilość samobójstw wykazuje Saksonja (3,54 na 10 tysięcy ludności), najmniejszą Polska (0,26) i Grecja (0,16), w miastach zaś: Budapeszt (4,91) najczęściej, najmniej Rotterdam (0,58). W Polsce: Warszawa 2,34, Łódź 1,11.

Charakterystycznym jest, że stosunkowo najczęściej plaga samobójstw szerzy się wśród zamożniejszych, częściej u starców, niż u ludzi dojrzalszych.

„Więcej ludzi odbiera sobie życie dla braku powozu, niż dla braku chleba” — tak pisze jeden ze statystów. — (KAP.)

×

## ZAMACH NA KANCLERZA BRUENINGA?

Berlin, 11. 4. Wczoraj wieczorem kanclerz Rzeszy Bruening otrzymał przesyłkę, zawierającą oprócz listu materiały łatwopalne. Podczas otwierania paczki przez sekretarkę materiały te nie zapaliły się. Przesyłkę wraz z listem przekazano władzom policyjnym i oddano do zbadania rzeczoznawcom rusznikarskim. Listy podobnej treści otrzymało w ostatnich czasach szereg osobistości ze świata politycznego.

×

## NUNCJUSZ PAPIESKI U STRZELCÓW.

W ostatnich dniach marca Związek Strzelecki w Warszawie wystawił w „Domu Żołnierza” sztuc-

kę „Lecą liście z drzewa”. Na przedstawienie to, urządzone na rzecz pomocy dla głodnych przybył Nuncjusz Papieski msgr. Marmaggi w otoczeniu przedstawicieli władz państwowych i wojska. Po wykonaniu przez orkiestrę hymnu papieskiego, wygłoszono uroczyste powitanie Dostojnego Gościa, który przemówił do zgromadzonych, kończąc okrzykiem na cześć Polski.

—o—

## RELIKWIJE ŚW. FRANCISZKA KSAWEREGO.

W dniu 1 marca rb. w obecności patriarchy Indji i gubernatora dokonano w Goa nowego badania szczątków spoczywającego tam św. Franciszka Ksawerego. Ciało znaleziono obecnie w ta-

hakatystyczne żywioły rozpoczęły natychmiast ordynarną nagonkę na właścicieli domów, celem zastraszenia ich i steroryzowania, aby nie udzielali Polakom lokalów na szkoły. Ale mimo tego teroru, gospodarze masowo zgłosili się do Towarzystwa Szkolnego na Mazurach, ofiarując swoje domy na polskie cele szkolne. Wściekłość niemiecka z tego powodu nie ma oczywiście granic. Pisma królewskie wzywają... „cały naród niemiecki na pomoc przeciw... inwazji polskiej na Mazurach”...

Równocześnie z tem nie ustaje zresztą terro bojówek niemieckich, stosowanych przeciwko działaczom polskim. Oto w tych dniach banda, złożona z przeszło 20-tu osobników, zorganizowała krwawy napad na działacza mazursko-polskiego i redaktora pisma „Mazur” p. Habandta. Napad urządzono nocą, kiedy zaś następnie p. Habandt prosił policję o wszczęcie śledztwa, policja zażądała od p. Habandta... podania nazwisk napastników, czego ten oczywiście, nie znając bojówkarzy, nie mógł uczynić.

Również kościół ewangelicki usiłuje wywierać nadal swój silny wpływ germanizacyjny. Zasadniczo biorąc, — w kościołach wiejskich w każdą 4-tą niedzielę winny się odbywać nabożeństwa w języku polskim. Pastorowie niemieccy nie przestrzegają jednak tych przepisów, boć właśnie oni, pastorowie, są elementem najbardziej hakatystycznym. Nawet Ewangelji nie chcą częstokroć pastorowie czytać w kościele w języku innym, niż niemieckim. Nic tedy dziwnego, że wśród ludności mazurskiej, pozbawionej praktyk religijnych w języku ojczystym, tworzy się wiele sekt religijnych. Ludność bowiem woli stronić od kościoła, byle móc modlić się we własnym języku. Najbardziej rozpowszechnioną sektą są t. zw. „gromadki”, istniejące w około 400-u miejscowościach mazurskich.

kim samym stanie, w jakim było podczas poprzedniego otwarcia relikwiarza w roku 1923. Relikwie zostaną wystawione ku czci publicznej w grudniu r. b. (KAP.)

—:o:—

## ODBUDOWA KATEDRY W REIMS.

Odbudowa zniszczonej w czasie wojny przez Niemców katedry w Reims, posuwa się rażno naprzód. Dotychczas odrestaurowano całkowicie dach, nawę główną, sklepienia i absydę. Koszty tych prac wyniosły 22 milionów franków, z tego 7.740.000 zaczerpnięto z fundacji Rockefellera, resztę zaś dało państwo. Na dalsze prowadzenie robót Rockefeller przeznaczył znów większą sumę. (KAP.)

## Pomysłowy sposób wykrycia podpalaczy.

Koniec spekulacyjnej przestępczości zbrodniarzy-podpalaczy.

Rok ubiegły obfitował na całym terenie Polski w bardzo liczne pożary, niszczące przeważnie budynki gospodarcze, a w szczególności stodoły z pługami. Ogień strawia systematycznie sporą część naszego dobytku społecznego i każdy pożar stanowi niepowetowane straty w ogólnym bilansie polskiej gospodarki społecznej, a temsamem przyczynia się do ogólnego zubożenia społeczeństwa naszego. — Aczkolwiek pożaru, jako zjawiska żywiołowego, absolutnie uniknąć nie można, to jednak prócz pożarów powstałych z przypadku lub zaniedbania — najczęściej powstaje ze złej woli umyślnego podpalenia, z chęci zysku, w związku właśnie z krytycznym położeniem gospodarczym, a sprawy podpaleni umyślnych przedstawiają trudny materiał do rozwikłania wobec niemożności ujawnienia właściwych podpalaczy. Podpalenie, ta „modna” obecnie przyczyna, figurująca coraz to częściej w kronikach pożarowych, świadczy wymownie o niekaralności przestępców, wskutek notorycznego nieudowodnienia im winy. Typowym przykładem pożaru z umyślnego podpalenia był pożar, jaki miał miejsce w pewnej gminie niedaleko Boremla w województwie Wołyńskim, wskutek którego spaliły się dwie stodoły wraz z ziemiopłodami. Jakiś p. Borecko ubezpieczył dwie stodoły wraz z pługami na sumę zł. 35.000,— w jednym z Towarzystw Ubezpieczeniowych. Po pożarze żądał wypłacenia pełnej sumy ubezpieczeniowej, twierdząc, że jeszcze nie miał wymłóconego. Ponieważ się wszystko spaliło doszczętnie, trudno było coś stwierdzić, a szczególnie istotną przyczynę powstania tegoż pożaru. Poszkodowany był sam podejrzany o podpalenie swych stodoł i odstawiono go do aresztu śledczego, w którym przebywał przez okres 7 miesięcy. W końcu uwolniono go dla braku dostatecznych dowodów winy podpalenia. Kiedy śledztwo policyjne i sądowe spełzło na niczem, wówczas Towarzystwo zaryzykowało następujący sposób. Korzystając, że akurat we Lwowie popisywał się jakiś hipnotyzer, poinformowało go o swych podejrzeniach i za jego zgodą przedstawiło go poszkodowanemu jako Inspektora Towarzystwa. Uspiony przez hipnotyzera pogorzelec wyznał we śnie hipnotycznym całą prawdę, opowiedział z całą dokładnością w jaki sposób podłożył ogień i stosownie do jego zeznań znaleziono nawet w rogu stodoły pod zgłiszczami obręczę od beczki smołowej. Poszkodowany B. nie pamiętający nic o hipnozie, na widok tego przyznał się po obudzeniu się do podpalenia swych stodoł no : zamiast otrzymania 35.000 zł., powędrował do kryminalu.

## List z Mazur.

(Korespondencja własna z Prus Wschodnich).

Od dawna już wschodnio-pruska ludność mazurska pragnęła z powrotem powołać do życia jeden z dawniejszych punktów oparcia polskości, t. j. swój Bank Ludowy, zabrany jej w swoim czasie przez haniebną zdradę osławionego renegata Machta. Wobec świętującego swe orgie nacisku germanizatorskiego, jest to ze strony ludności polskiej akt samoobrony. Trzeba sobie bowiem zdać sprawę z położenia, w jakim się obecnie znajdują Mazurzy. Od czasu, gdy hitlerowcy rozpoczęli swoją intensywną akcję, wszystkie inne stronnictwa niemieckie starają się również wcisnąć do kraju i rozszerzyć w nim swoje wpływy. Dziś stan jest taki, że kto nie należy otwarcie do organizacji nacjonalistycznych, kto się z nimi nie identyfikuje, ten nie ma widoków na otrzymanie ani ziemi, ani pożyczek, ani zasiłków z funduszy społecznych. Nie mają tedy rolnicy mazurscy żadnego oparcia finansowego, niezbędnego dziś w gospodarstwie. To też sfery rolnicze na Mazurach czynią wszystko, w kierunku restytuowania dawnego Banku Ludowego. Akcja ta ma widoki powodzenia, a w razie realizacji powitać ją trzeba będzie jako jedną z najbardziej celowych placówek polskich.

Aktywność polska na Mazurach wzrasta się coraz bardziej również i w innych kierunkach. Oto w tych dniach otwartą zostanie na Mazurach pierwsza szkoła polska, a mianowicie we wsi Piasuty (powiat Szczytno).

Niebawem powstanie też druga szkoła polska we wsi Jeruty. Zanotować trzeba przytem pewne znamienne fakty. Oto na wiadomość, że ludność polska zamierza realizować swe dawne zamiary zakładania własnych szkół polskich na Mazurach,

Zwolennicy tej sekty zbierają się każdej niedzieli (a czasem i w tygodniu), wysłuchują nabożeństw i kazania polskiego i utrzymują ze składek własne pismo mazursko-polskie „Głos Ewangelijny”, — wychodzące jako miesięcznik w Szczytnie. Aczkolwiek ruch gromadkowy nie ma charakteru czysto polskiego, wystrzegając się wszelkich łączności z ruchem narodowym, boć do gromadek należą w małym % również i Litwini, to jednak „gromadki” te posiadają wielkie znaczenie, gdyż przyczyniają się do podtrzymania pośród ludności mazurskiej języka ojczystego i zapobiegają wywieraniu na lud mazurski przez pastorów zgubnego wpływu germanizatorskiego. To też początkowo pastory starali się zwalczać ruch „gromadkowy”, ale z biegiem czasu przybrał on rozmiary tak wielkie i masowe, że kościół ewangelicki rad — nie rad musiał się pogodzić z jego istnieniem.

Jeżeli chodzi o inne wysiłki germanizatorskie na Mazurach, to trzeba zanotować jeszcze jeden znamieny fakt. W ostatnich dniach ukończono mianowicie budowę nowych koszar wojskowych i powiększono znacznie załogę wojskową w stolicy mazurskiej t. j. w Szczytnie. Dało to okazję do najrozmaitszych plotek, pozbawionych oczywiście wszelkiego sensu, ale niepozbawionych cech charakterystycznych. Mówiły one mianowicie o rzekomem istnieniu... „możliwości napadu polskiego”... Podczas bankietu zaś, urządzonego przez wojskowość z okazji poświęcenia tych nowych koszar, komendant garnizonu wręcz wygłosił tego rodzaju publiczne oświadczenie: — „Teraz już mieszkańcy Szczytna i okolic nadgranicznych mogą być spokojni. Silna załoga wojskowa czuwa...”

Chciałoby się tylko zapytać: — „poco czuwa?” Czy dla obrony przed nieistniejącym niebezpieczeństwem polskim, — czy dla dalszego gnębienia i gwałcenia spokojnej ludności mazurskiej? E. K.

Podobno i Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu miało już w jednym wypadku wykryć właściwego zbrodniarza — podpalacza przy zastosowaniu właśnie powyższej metody hipnotycznej i odtąd zamierza się nią posługiwać jako środkiem do wykrycia coraz to bardziej szerszą się podstępnych podpałów na Pomorzu.

Niewątpliwie zastosowanie tego bądź co bądź pomysłowego sposobu wykrywania podpalaczy, położy wreszcie kres szerzącej się klęsce zbrodniczych podpałów.

Dzienniki prosimy o przedruk.

### KRONIKA KOŚCIELNA.

**Pelplin.** Od Najprzew. Ks. Biskupa otrzymali prezentę na opróżnione probostwa, księży proboszczowie: radca dr. Konstanty Kreffit z na probostwo w Tucholi; prałat Paweł Czaplewski z Byszewy na probostwo w Miłobądz; kurator Alojzy Rapior z Brzeźna na probostwo w Opaleniu.

Mianowani zostali: ks. wikary Franciszek Wilczewski z Gorzędzkiej administratorem w Subkowach, a ks. wikary Józef Sobisz z Gniewu kuratorem w Brzeźnie. Ks. administrator Sylwester Felchner z Opalenia przeniesiony został jako wikary do Gniewu, a ks. wikary Dominik Rogala jako administrator do Byszewy.

### WIADOMOŚCI POTOCZNE.

**Wąbrzeźno, dnia 13 kwietnia 1931 r.**

— **Z prośbą o bezwzględność.** Z kół czytelników donoszą nam, iż na przedstawienia kinematograficzne uczęszcza dużo małoletnich. — Ze względu na moralnie zły wpływ kin na młodzież — domagamy się stanowczo przeprowadzenia kontroli przez odpowiednie organa, a winnych przykładnie ukarać.

— **W ubiegłą niedzielę** znana firma „Bazar” St. Chwałkowski urządziła wystawę nowości wiosennych. Wystawę urządzono bardzo gustownie i zwracała ona na siebie uwagę wszystkich niedzielnych spacerowiczów. Wyróżniały się przedewszystkiem woale, musliny wełniane, oraz jedwabie w najnowszych deseniach, które mimo swych przystępnych cen, potrafią zadowolnić najwybredniejszą nawet klientkę. Do zakupionego materiału na sukienkę dołącza firma najnowszy żurnal.

— **Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** odbyło się w II. terminie. Zarząd wybrano w osobach: prezes p. Cwinarowicz, wiceprezes p. Piotrowski Paweł, sekretarz p. Bardjan, skarbnik p. Makowski Ant., referent ośw. p. Czerwiński Antoni, referent ubezpieczeniowy i organizacyjny p. Cwikliński. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Dudziak, Micko i Drwęcki. — Szczegółowe sprawozdanie ze względów technicznych odkładamy do następnego numeru.

— **Przed tutejszym Sądem.** W ub. sobotę odbyła się rozprawa cywilno-karna z oskarżenia byłego redaktora „Gazety Wąbrzeskiej” p. E. Piszcza, przeciwko rolnikowi p. Władysławowi Klimkowi o obrazę w druku w czasie przedwyborczym. Oskarżyciela zastępował p. mecenas Balcerski, a oskarżonego bronił p. mecenas Czypicki. Na wniosek obrońcy oskarżonego, sąd odroczył sprawę celem kompromisowego pogodzenia stron. Następnym terminem odbędzie się w końcu kwietnia br.

— **Tygodnik dla członków p. w. „Młody Gryf”.** Z dniem 5 kwietnia br. będzie wydawany przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą w Toruniu tygodnik ilustrowany „Młody Gryf”. Tygodnik ten redagowany popularnie, z wyciecznym celem uświadamiania państwowego jaknajszerszych mas członków p. w. i młodzieży, będzie traktował szerokie działy: nauka o Polsce, historia, geografia z uwzględnieniem historii i krajoznawstwa Pomorza, sprawy przysposobienia wojskowego, obrona państwa, wychowanie fizyczne, przysposobienia rolnicze i t. p. — ma on zastąpić dotychczas abonowanego na terenie Pomorza „Junaka”, który wydawany w Poznaniu, mało poświęcał miejsca sprawom Pomorza. „Młody Gryf” jest redagowany przez specjalnie dobrany komitet redakcyjny, składający się z fachowych sił. Niezależnie od tego będzie mógł być zasilany opisami wrażeń i przeżyć członków p. w. — każdy zatem członek p. w. czy też uczeń, będzie miał okazję w sposób szczerzy, przystępny, tak jak komu pozwalają zdolności, brać udział w redagowaniu „Młodego Gryfa”. Za nadsyłane przez członków p. w. artykuły, feljety, opisy wrażeń, czy też nowelki, redakcja płacić będzie po 10 gr. za wiersz.

Każdy numer „Młodego Gryfa” zawierać będzie 16 bogato ilustrowanych stron druku. Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr. Prenumerata miesięczna 1 zł.

Powiatowy Komendant P. W. i W. F. por. Kuliszewski apeluje do pp. Kierowników hufców, Prezesów, Komendantów i Instruktorów, aby umożliwili nabywanie i czytanie „Młodego Gryfa” wszystkim członkom p. w. i młodzieży szkolnej, przez stałą prenumeratę uskutecznaną przez pojedynczych członków p. w., lub też przez zbiorowe prenumeraty.

### Z POWIATU.

— **Prusy.** (Kradzież mięsa). W nocy z soboty na niedzielę włamano się do piwnicy p. Roehricha w Prusach i skradziono różne wyroby mięsne. Straty wynoszą około 500 złotych. Policja czyni poszukiwania.

— **Pluźnica.** (Zabawa). W II. święto wielkanocne odbyła się w sali p. Dąbrowskiego zabawa taneczna Ochotniczej Straży Pożarnej w Pluźnicy. Ochocka bawiono się do rana.

— **Elgiszewo.** W dniu 12. bm. odbyło się o godz. 17-tej zebranie Powstańców i Wojaków placówki Elgiszewo, przy udziale 100 osób. Na zebranie przybyli z ramienia Pow. Komitetu P. W. i W. F. p. Cwinarowicz, komendant P. W. i W. F. por. Kuliszewski oraz prezes pow. Zw. Strzeleckiego p. Waligóra. Po wygłoszeniu referatu o celach i zadaniach przysposobienia wojskowego i reorganizacji na terenie Pomorza Tow. Powst. i Wojaków przystąpiono do dyskusji w wyniku której zebrani Powstańcy i Wojacy postanowili zgodnie ze statutem, rezolucją i uchwałami powziętymi na Walnym Zejeździe Powstańców i Wojaków w Grudniadzu — stworzyć przy swej placówce oddział Związku Strzeleckiego dla przedpoborowych. W skład zarządu strzeleckiego weszli: prezes Szczepanowski, wiceprezes Kielichowski, sekretarz Trokowski, skarbnik Działkowski, komendant Gazda, ref. ośw. naucz. Bucholc Feliks.

Do nowo założonego oddziału Związku Strzeleckiego zapisało się natychmiast 29 członków.

Na zakończenie zebrania marszałek tegoż zebrania p. Gazda Alojzy zaintonował Rotę, którą wszyscy zebrani w podniosłym nastroju odśpiewali. O godz. 19,30 zebranie zakończono.

— **Kurkocin.** (Oświata). Niewiele może dotąd słyszano gdzieś dalej w sąsiednich gminach o spokojnej naszej wiosce. A jednak i tu panuje życie, a taksamo budzi się i oświata. Mianowicie pod koniec r. 1929 i z początkiem 1930 r. rozpoczęto tu za staraniem tuż kierownika szkoły p. Makowskiego urządzanie lekcji „kursu wieczornego”. — Lekcje odbywały się trzy razy tygodniowo, po trzy godziny dziennie. Słuchaczy na kurs uczęszczało dwudziestu. Owym pierwszym półrocznym kursu ukończył się z końcem miesiąca marca, gdzie słuchacze otrzymali zaświadczenia pierwszego stopnia ukończonych lekcji. Również i w bieżącym roku powtórzono tę samą naukę. W tym roku uczęszczało słuchaczy w cośkolwiek mniejszej liczbie. Nasz kierownik p. Makowski w międzyczasie wszystkich lekcji wykladał nam wiedzę z przedmiotów jak: języka polskiego — literatury, arytmetyki z geometrią, nauki o Polsce współczesnej i historii polskiej. Słuchacze otrzymali zaświadczenia drugiego stopnia. — Należy się więc uznanie p. Makowskiemu za facygowanie się co do udzielania nauki, a taksamo i słuchacze są wdzięczni za wiedzę, jaką z owego dwustopniowego kursu otrzymali. Jeden ze słuchaczy.

### ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— **P. S. Ostrowite.** Korespondencji nadesłanej — z powodu, iż poruszono w niej życie rodzinne — nie zamieścimy. O korespondencje aktualne prosimy.

### RUCH TOWARZYSTW.

— **Walne zebranie Klubu Tennisowego** odbędzie się w środę, 15 kwietnia br. o godzinie 7 wieczorem w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Ze względu na ważność obrad — przybycie konieczne.

— **Nadzwyczajne zebranie związku Restauratorów i Karczmarzy na pow. Wąbrzeźno** odbędzie się w czwartek, dnia 16 kwietnia o godz. 10,30 w lokalu p. Nadolnego przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Na porządku obrad są bardzo ważne i pouczające sprawy, które leżą w interesie członków. Wobec tego przybycie każdego członka jest konieczne. Zarząd.

— **„Lutnia”.** Następną lekcję śpiewu odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 kwietnia o zwykłym czasie, na którą zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.  
Zarząd i dyrygent.

## KĄCIK RADJOWY.

**WTOREK, DNIA 14. 4. 31 R.**

11.58: Sygnał czasu. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 14.20: Komunikat gospodarczy. 14.40: Odczyt dla maturzystów: „Mickiewicz” (odczyt III). 15.00: Odczyt dla maturzystów „Grunwald i Beresteczko”. 15.35: Chwilka lotnicza. 15.50: Kokainizm i jego skutki. 16.10: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15: Odczyt dr. Jana Śmigiełskiego z dziedziny naukowej organizacji. 17.45: Popularny koncert symfoniczny w wykonaniu ork. Filharmonji Warsz. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Giełda rolnicza. 19.25: Muzyka z płyt gramofonowych. — 19.35: Prasowy Dziennik Radjowy. 19.50: Transmisje z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera „Madame Butterfly” G. Pucciniego. 22.50: Komunikaty meteorologiczne, policyjne, sportowe. 23.00: Muzyka lekka i taneczna.

**ŚRODA, DNIA 15. 4. 31 R.**

11.58: Sygnał czasu. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 14.20: Komunikat gospodarczy. 14.40: Odczyt dla maturzystów „Słowacki (odczyt I, dział „Literatura”). 15.00: Odczyt „Ruchy rewolucji w r. 1848” (dział „Historja”). — 15.35: Komunikat harcerski. 15.50: Radjokronika. 16.10: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15: Kwadrans dla najmłodszych. 16.45: Płyty gramofonowe. 17.15: Człowiek w przestępcy. 17.45: Koncert popularny ork. P. R. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Skrzynka pocz.-rolnicza. 19.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40: Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55: Płyty gramofonowe. 20.00: „Wśród książek” — przegląd najnowsz. wydawnictw. 20.15: Odczyt muzyczny. — 20.30: Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.10: Święto chleba w Wenecji — feljeton. 22.25: Recital Marij Labia. 22.50: Komunikaty meteorologiczne, policyjne i sportowe. 23.00: Muzyka lekka i taneczna.

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## OBWIESZCZENIE.

Podaję do publicznej wiadomości, że Pan Wojewoda Pomorski zarządzeniem z dnia 24 marca 1931 r. (Pom. Dz. Woj. z dnia 1. 4. 31 r. Nr. 7. poz. 102 w poniżej wymienionych miejscowościach zniósł okręgi zapowietrzzone wzgl. zagrożone pryszczycą, a mianowicie:

1. Miasta: Wąbrzeźno, Golub, Kowalewo.
2. Gminy wiejskie: Chelmonie, Elgiszewo, Lipienica, Dębowałaka, Kielpiny, Buczek, Jarantowice, Sicienek, Kujawa, Mokrylas, Pieńki, Szczerosługi, Brudzawki, Książki, Łopatki Niem., Kurkocin, Lipnica kol., Lipnica, M. Pułkowo, W. Pułkowo, Frydrychowo, Łopatki, Myśliwiec, Czystochleb, Niedźwiedź, Chelmoniec, Krążno, Ostrowite, Skępsk, Jaworze, Osieczek, Piwnice, Ostrowo, Pluźnica, Bożepole, Galczewo, Lisewo, Podzamek Golubski, Sokoligóra, Borówno, Trzcianc, Radowiska M., Radowiska W., Zaradowiska, Łądy, Mlewec, Mlewo, Nowydwór, Nowy Mlewec, Rychnowo, W. Rychnowo, Ludowice, Orzechówko, Orzechowo, Ryńsk, Węgorzyn, Cymbark, Łabędź, Stanisławki, Bielsk, Bielskie Budy, Sierakowo, Srebrniki, Plywaczewo, Zieleń i Zazieleń.
3. Obszary dworskie: Leśno, Frydrychowo, Piątkowo, Pluskowes, Buk, Sitno, Hamer, Józefat, Kołat, Nadl. Konstanczewo, Gziki, Mgowo, Książki, Przeszkoda, Zaskocz, Wałycz, Makswald, Nielub, Gajewo, Orłowo, Galczewko, Lisewo, Nowawies, Nowymłyn, Owieczkowo, Zawada, Elzanowo, Pruskołaka, Szewa, Wielkołaka, Bartoszewice, Przydwórz, Sosnowka, M. Radowiska, Wronie, Gapa, Szychowo i Stary Zieleń.

Wobec powyższego z wyżej wymienionych gmin i obszarów dworskich, wolno przewozić na targi i jarmarki wszelkie rzeźne zwierzęta racicowe.

Nadmieniamy, że przeprowadzanie (przepędzanie, przewożenie) zwierząt racicowych z wymienionych miejscowości przez okręgi zapowietrzzone wzgl. zagrożone pryszczycą jest zakazane.

Wąbrzeźno, dnia 10 kwietnia 1931 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

(—) Schwarz, burmistrz.

## Przetarg przymusowy

Dnia 16. 4. 31 r. o godz. 12,15 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Anny i Friedricha małżonk. Góhrke w Pluźnicy

1 kompl. śrutak, 1 motor elektr. 16 konny, 1 fuchtel i 1 wialnie.

Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

## PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 16. 4. 31 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Jana i Zofji małż. Kuźma w Uciązu 1 rower męski.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

## Ogłoszenie.

Stosownie do zarządzenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu, okólnik Nr. 23/31 z dnia 28. III. r. b., oraz w związku z okólnikiem Nr. 45/31 z dnia 1. 4. r. b. Okręg. Związku Kas Chorych w Poznaniu, Kasa zalicza robotników rolnych od dnia 1. 4. 1931 r. do następujących grup zarobkowych:

- 1) deputantów t. j. ręczniaków, fernali, skotarzy itp. oraz chałupników do gr. VI
- 2) zaciężników i to:
  - a) kat. Ia dziewczęta i chłopcy do lat 15 do gr. I.
  - b) kat. Ib i IIa dziewczęta i chłopcy od lat 15—18 do gr. II.
  - c) kat. IIb i III dziewczęta ponad lat 18 i chłopcy od lat 18—21 do gr. III.
  - d) kat. IV chłopcy ponad lat 21 do gr. IV.

3) robotników sezonowych i to:

- a) kat. I i II dziewczęta ponad 16 lat i chłopcy od 16—18 lat do gr. V.
- b) kat. III i IV chłopcy od 18—21 lat i robotnicy (mężczyźni ponad 21 lat) do gr. VI.

Szoferów, rzemieślników i t. p. zalicza się do grup, odpowiadających ich faktycznemu zarobkowi.

L. dz. 1461/L. 31.

Wąbrzeźno, dnia 10. III. 1931 r.

Powiatowa Kasa Chorych w Wąbrzeźnie

(—) J. Kędziński, komisarz zarządzający.

## Przetarg przymusowy

W czwartek, dnia 16. 4. br. o godz. 12 sprzedawać będę w Nowymdworze najwięcej dającym za gotówkę

wirówkę, maszynę do szycia, kanapę, 6 warchlaków, maciorę i 2 jałówki.

Zbiórka licytantów u gosp. Józefa Wiczoraka.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

Dnia 10 kwietnia br. o godz. 14 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakr. św. nasz drogi syn i braci-szek  
ś. p.

## Jan Waclaw Talkowski

przeżywszy lat 7, o czym donosi w nieutulonym smutku

### RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 9 z domu żaloby.

Wielkie Radowiska, dn. 10. 4. br.

### Przetarg przymusowy

Dnia 16. 4. 31 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Jonathana Dethera w Uciążu

3 tuczniki i 1 cielaka.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 16. 4. 31 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Borucińskiego w Płużnicy

1 wóz roboczy parokony.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 15. 4. 31 r. o godz. 3 po południu sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Aleksandra Falkowskiego w Przydworzu

4 tuczniki i maciory.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno

### Przetarg przymusowy

Dnia 16. 4. 31 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Stanisława i Anny Redgoszów w Król Nowejwsi

1 krowę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 16. 4. 31 r. o godz. 1 po południu sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Leona Zakrzewskiego w Przydworzu

1 szafę żelazną i fortepian.

Zbiórka reflektantów przy przejeździe kolejowym w Płużnicy.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

### Przetarg przymusowy

Dnia 15. 4. 31 r. o godz. 3,30 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Leona Zakrzewskiego w Przydworzu

3 tuczniki i 2 maciory.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

### Przetarg przymusowy

Dnia 15. 4. 31 r. o godz. 4,30 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Władysława Stankowskiego w Przydworzu

2 tuczniki, 2 cielaki, 3 prosiaki i 1 maciore.

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

### Przetarg przymusowy

Dnia 15. 4. 31 r. o godz. 4 po południu sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Stanisława Swendrowskiego w Przydworzu

1 wirówkę, 1 maciore i 1 cielaka.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

W środę, dnia 15. 4. br. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będą w Kowalewie na rynku przed lokalem p. Neumerowej najwięcej dającym za gotówkę

biurko dębowe, 4 kanapy, 1 piecyk gazowy, 5 obrazów, maszynę do szycia, 2 bufety składowe, szafę składową, regał, bufet sosnowy, kredens, dwa stoły do rozciągania, 8 krzesel, stolik, 2 kanapy dwusiedzeniowe, patefon z 34 płytami, 2 kwiatniki, 11 nożyków owocowych, 33 kieliszki, łyżkę do tortu, 21 szklanek, 12 filiżanek, 1 parę bron drewnianych, wirówkę, dzban do mleka, 2 łózka, 3 pary firan, 1 radio, 3 leżaki, bryczkę, widły do ziemniaków, popielnicę, masłnicę, ubranie męskie, płaszcz męski, lustro, 11 serwetek, 1 półszorek i różne towary galanteryjne.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

### Przetarg przymusowy

Dnia 15. 4. 31 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Franciszka Czajki w Czaplach

1 dryl, 1 powózkę oraz zbiór z 10 m.

pszenicy letniej i 6 m. pszenicy zimow.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Przetarg przymusowy

Dnia 16. 4. 31 r. o godz. 12,45 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Jadwigi i Władysława Motyckich w Płużnicy

2 bufety i 1 motor elektr.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### OŚWIADCZENIE.

Wobec krążących uporczywie fałszywych, a wielce mnie w oczach społeczeństwa jak i władz krzywdzących wiadomości, jakoby ja w dniu 18 marca br. na licytacji w maj. Mgowo kupił za bezen wystawione tam na sprzedaż bydło i przez to przyczynił się do zrujnowania wymienion. majątku oświadczam, że w licytacji tej

### udziału nie brałem, ani nie kupowałem

bydła tego, natomiast zostało ono zakupione przez właścicieli składów rzeźnickich pp. Zygmunta Paszotta i B Lubomskiego z Wąbrzeźna.

W przyszłości wszystkich winnych rozpowszechniania o mnie tych nieprawdziwych wiadomości pociągnę do odpowiedzialności karnej

BOLESŁAW PASZOTTA, Handel bydła Wąbrzeźno.

### OBWIESZCZENIE

#### w sprawie podatku dochodowego na rok podatkowy 1931.

Podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

#### I.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1931 upływa:

dla osób fizycznych i spadków, wakujących z dniem 1 maja 1931 roku,

dla osób prawnych z dniem 1 maja 1931 roku.

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie:

1) z nieruchomości gruntowej, nie przekraczającej 30 ha,

2) z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązującego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV i V kategorii dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III kategorii handlowej w miejscowościach III i IV klasy;

3) zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego lub opłacającego ten podatek według VIII kategorii przedsiębiorstw przemysłowych;

4) z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby, czerpiące dochód z uposażeń służbowych, tylko wtedy, gdy otrzymują osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30-ym dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju.

Osoby, czerpiące dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypracowanych zagranicą, winny w zeznaniu wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń, stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych I instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi, miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1930 r.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władzy podatkowej, względnie złożone ustnie do protokołu we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniowany na podstawie materiałów, jakimi władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisany terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 złotych.

Kto świadomie w celu uchylecia się od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej, złoży nieprawdziwe zeznanie, które przyczyni się może do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej — o ile nie zagraża kara surowsza, w myśl powszechnej ustawy karnej, ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narażonego na jedno lub drugie podatku, a w razie okoliczności obciążających — nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

#### II.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej, winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dnia 1 maja 1931 r. do kas skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, wedle obowiązującej skali podatkowej, a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanym przez płatnika, przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie, wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1 maja 1931 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1930.

Równocześnie w tym samym terminie należy wpłacić połowę dodatku komunalnego, który wynosi:

Przy dochodzie ponad 1.500 zł do 24.000 zł 4%.  
Przy dochodzie ponad 24.000 zł do 88.000 zł 4,5%.  
Przy dochodzie ponad 88.000 zł — 5% dochodu podatkowego.

Prezes Izby Skarbowej.



### Ostrzegam

każdego, a także pp. kupców, że za długi mojej żony Bronisławy nie

### odpowiadam

Adam Zaremba  
Gł. Dworzec 41.

### Pszenice

letnią  
Ostka Hildebrand  
wydajność 1930 r. 17 ctr.  
poj. z morgi - sprzedaje  
Maj. Niedźwiedź  
pow. Wąbrzeźno.

### DRZEWKA

owocowe i alejowe, nasiona warzyw, rozsady, kwiatów i warzyw, kwiaty do obsadzania klombów balkonów, rozsady truskawek i szparagów poleca w znanej dobroci Szkółka Powiatowa Okonin. Cenniki na żądanie.

### OGŁASZAJCIE

W „Głosie Wąbrzeskim“

### OGŁASZAJCIE

W „Głosie Wąbrzeskim“

### OGŁASZAJCIE

W „Głosie Wąbrzeskim“

W „Głosie Wąbrzeskim“

W „Głosie Wąbrzeskim“



Podwójny program 2 osoby na 1 bilet.  
W poniedziałek 13 i we wtorek 14 o godz. 8,30  
Dla dzieci i młodzieży we wtorek o godz. 4 po poł.  
Douglas Fairbanks w filmie pt.  
„ZMOKŁA KURA“  
Poraz ostatni OLGA CZECHOWA w filmie pt.  
„PRZED WYROKIEM“

We wtorek dnia, 14 bm. o godz. 8,30 w.  
wspaniałą premiera najwspanialszej porywającej komedii  
BUSTER KEATON z uroczą partnerką DOROTĄ SEBASTIAN w filmie pt.  
**Małżeństwo na złość**  
Burze śmiechu Huragany oklasków Śmiech do łez  
NASTĘPNY PROGRAM TO:  
„SEN O MIŁOŚCI“